Najwyższe uposażenie pobierać będzie prezydent Warszawy

Uposażenia pracowników miast i wsi

w myśl nowej ustawy o służbie w samorządzie terytorjalnym

Uchwalone na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów projekty Ustaw normujących stosunki służbowe pracowników samorządowych będą wniesione do Sejmu w nadchodzący wtorek i znajdą się na porządku dziennym najbliższego posiedzenia, którego termin nie został jeszcze wyznaczony. Odbędzie się ono jednak w każdym razie w tym tygodniu.

Są to trzy projekty, a mianowicie: ustawa o służbie w samorządzie terytorjalnym, ustawa o odpowiedzialności członków organów zarządzających i pracowników w samorządzie terytorjalnym i ustawa uposażeniowa.

Wczoraj wieczorem w klubie sprawozdawców parlamentarnych odbyło się zebranie, na którem wyjaśnień o powyższych projektach udzielili przedstawicielom prasy szef wydziału prasowego Prezydjum Rady Ministrów p. Łączkowski, szef wydziału prasowego Min. Spraw Wewn. p. Pęzko i radca Min. Spr. Wewn. p. Trzebski.

USTAWA O SŁUBIE W SAMORZĄDZIE TERYTORJALNYM

Dla stosunków służbowych w samorządzie terytorjalnym istnieje w każdej dzielnicy odrębny stan prawny. W województwach zachodnich opiera się on na przepisach z 1794 r. i pruskiej ustawie z 1899 r., w województwach zaś centralnych, wschodnich i południowych sprawy pracowników samorządowych normowane są fragmentarycznie.

Projekt obecny zmierza zatem do jednolitego uregulowania we wszystkich związkach samorządowych: 1) charakteru prawnego stosunku służbowego, 2) zawiązania i rozwiązania stosunku służbowego oraz 3) obowiązków i praw pracowniczych.

Ustawa dzieli pracowników na dwie kategorje: publiczno - prawnych urzędników administracji samorządowej i prywatno prawnych pracujących w zakładach komunalnych. Stosunki służbowe pierwszych będą wzorowane na pragmatyce urzędników państwowych, drugich zaś oparte na obustronnych umowach. Ilość osób objętych nową ustawą wynosi 88.000.

Projekt wprowadza możność przeniesienia pracowników gmin wiejskich (publiczno-prawnych) w obrębie jednego i tego samego powiatu.

Przewidziane są przepisy o służbie prowizorycznej, oraz o przeniesieniu w stan nieczynny „dla dobra służby", co pogarsza położenie pracowników samorządowych w województwach zachodnich, gdyż dotychczas mogli oni być usuwani tylko na mocy orzeczenia sądu dyscyplinarnego.

Wreszcie projekt ustawy reguluje szczegółowo sprawę stabilizacji pracowników dotychczasowych, których stosunek służbowy posiada, albo ma uzyskać charakter publiczno - prawny. Stabilizację uzależnia się od kwalifikacyj i lat służby samorządowej.

USTAWA DYSCYPLINARNA

Projekt ustawy o „odpowiedzialności członków organów zarządzających i pracowników w samorządzie terytorjalnym" obejmuje tylko kategorję pracowników publiczno - prawnych i wzoruje się na przepisach rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z lutego 1928 r., które uregulowało odpowiedzialność służbową pracowników samorządowych w b. zaborze pruskim, oraz wprowadza system dwóch instancyj.

Przepisy ustawy zapewniają komisjom dyscyplinarnym element prawniczy oraz warunki bezstronności objektywizmu i niezależności.

UCHWAŁA UPOSAŻENIOWA

Projektowana ustawa ma na celu: upodobnienie systemu uposażenia członków organów zarządzających i funkcjonarjuszów samorządowych (publiczno-prawnych) do uposażenia funkcjonarjuszów państwowych.

Ze szczególnych przepisów wymienić należy: a) wyłącznie spod działania ustawy dyrektorów zakładów naukowych i nauczycieli oraz pracowników komunalnych kas oszczędności i gminy kas pożyczkowo - oszczędnościowych, ponieważ instytucje te mają odrębną od związków samorządowych osobowość prawną, b) przekazanie nadzoru nad sprawami uposażeniowemi wojewodom i Ministrowi Spraw Wewnętrznych, działającemu w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, c) projekt przewiduje rozgraniczenie członków organów zarządzających na zawodowych i niezawodowych. Ci ostatni z wyjątkiem tych, dla których praca w samorządzie stanowi zajęcie główne (np. przełożony gminy) nie posiadają uposażenia stałego lecz mogą pobierać jedynie odszkodowanie, względnie djety za udział w posiedzeniach, d) funkcjonarjuszom samorządowym przysługuje stałe uposażenie, złożone z zasadniczego uposażenia według załączonej tabeli i dodatków, których wysokość oraz zasady przyznawania ustali Min. Spraw Wewn.

UPOSAŻENIA PREZYDENTÓW MIAST, BURMISTRZÓW I WÓJTÓW.

Najwyższe pełne uposażenia miesięczne członków organów zarządzających związków samorz. będzie wynosić:

Wojewódzki Związek Samorz.	
Starosta krajowy	1.350.—
Miasta	
m. st. Warszawa prezydent	2.270.40
wiceprezydenci	1.683.60
miasta ponad 200 tys. mieszk.	
przełożony gminy	1.683.60
zast. przeł. gm.	1.209.60
miasta od 150 - 200 tys. mieszk.	
przełożony gminy	1.293.75
zastępca	1.014.—
miasta od 100 - 150 tys. mieszk.	
przełożony gminy	1.083.60
zastępca	852.24
miasta od 50 - 100 tys. mieszk.	
przełożony gminy	895.50
zastępca	700.40
miasta od 25 - 50 tys. mieszk.	
przełożony gminy	736.20
zastępca	565.76
miasta od 20 - 25 tys. mieszk.	
przełożony gminy	582.40
zastępca	439.92
miasta od 10 - 20 tys. mieszk.	
przełożony gminy	451.54
zastępca	339.48
miasta od 5 - 10 tys. mieszk.	
przełożony gminy	347.76
miasta do 5 tys. mieszk.	
przełożony gminy	259.73
Niezawodowi przełożeni gmin	
w gmin. miejsk. od 20 - 25 tys.	219.90
„ „ „ 10 - 20 tys.	276.—
„ „ „ 5 - 10 tys.	188.—
„ „ do 5 tys.	96.60
Gminy wiejskie	
Wójt zawodowy w gminach	
ponad 10 tys.	247.80
do 10 tys.	204.—
Wójt niezawodowy w gminach	
ponad 10 tys.	155.52
do 10 tys.	122.36

Wyznaczenie sensacyjnego

Procesu 13 oszustów loteryjnych

Wydział VIII karny Sądu Okręgowego wyznaczył na dzień 19 lutego r. b. sensacyjny proces o niezwykłe oszustwa na szkodę kolektorów loteryjnych przez podstępne nabywanie losów, na które padały wygrane.

Na ławie oskarżonych zasiądzie 13 osób ze Stefanem Żebrowskim i Franciszkiem Donicą na czele, którzy wchodzili w skład zorganizowanej bandy oszukańczej, mającej wykupywać w dniu ciągnienia wylosowane numery loteryjne.

W ten sposób oszukano na 100 tysięcy zł. kolektora przy ul. Muranowskiej.

Członkowie przestępnego zrzeszenia planowali również zdobycie miljonowej wygranej przez wejście w porozumienie z sierotkami, uczestniczącemi, jak wiadomo w losowaniu.

Członkowie bandy odpowiadać będą z art. 264 K. K., przewidującego kary za oszustwo.

Na Uniwersytecie wprowadzono

Wykłady prawa kartelowego

Na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego wprowadzono wykłady prawa kartelowego, które jest obecnie szczególnie aktualne ze względu na stosunki w przemyśle i handlu i prowadzoną akcję czynników rządowych przeciwko sztywnym cenom.

Wykłady prawa kartelowego na wydziale prawnym prowadzić będzie docent Uniwersytetu dr. Piotrowski, który jest kierownikiem referatu kartelowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Władze pocztowe zwolniły od cła

paczki żywnościowe do Niemiec

Agencja PID dowiaduje się, że w związku z wzmożoną wysyłką paczek żywnościowych do Rzeszy Niemieckiej, co uskuteczniane jest przez Niemców, zamieszkałych w Polsce, zarząd pocztowy Rzeszy zawiadomił nasze władze o ulgach, jakie stosowane będą dla tego rodzaju przesyłek.

Słonina, smalec, masło, ser i jaja w ilości po 1 kg. netto, jeżeli przesłane są w darze do użytku domowego, zwolniono od obowiązku przedstawiania specjalnych zaświadczeń celnych.

Wobec zapotrzebowania żywnościowego w okresie zimowym w Niemczech ulgi te stosowane będą do dnia 29 lutego r. b.

Wydawanie nowych dowodów

dla nansenowców i bezpaństwowców

Starostwa przystąpiły do wydawania nowych dowodów dla bezpaństwowców zamieszkałych na terenie Polski. Dowody te wystawiane będą tak zw. „nansenowcom", przeważnie uciekinierom z Rosji Sowieckiej, oraz osobom, które pozbawione zostały obywatelstwa i paszportów przez państwa swego pochodzenia.

Ze względu na ciężką sytuację materjalną tej kategorji osób, zwolniono „nansenowców" i „bezpaństwowców" od ponoszenia opłat za dowody z wyjątkiem drobnych kosztów druku.

Związek miast bada

kalkulację cen prądu elektrycznego

Związek Miast Polskich rozpisał ankietę wśród samorządów miejskich w sprawie kalkulacji ceny prądu elektrycznego. Ankieta ta ma na celu sprawdzenie korzyści, osiąganych przez konsumentów przy stosowaniu t. zw. taryf blokowych, przewidujących ceny ryczałtowe za zużycie określonej ilości prądu w ciągu miesiąca.

Przedstawiciele rolnictwa

żądają reformy egzekucyj skarbowych

Związek Izb i Organizacyj Rolniczych złożył w Min. Skarbu memorjał, w którym proponuje wniesienie szeregu zmian do projektu reformy postępowania egzekucyjnego, opracowanego przez Ministerstwo.

Z. I. O. R. proponuje zniesienie opłat egzekucyjnych w wypadku, gdy suma egzekwowana nie przekracza 5 zł. oraz zmniejszenie kosztów egzekucyjnych, które teraz są w stosunku do obecnego położenia rolnictwa zbyt wysokie.

Nadto memorjał zwraca uwagę na konieczność wprowadzenia solidarnej odpowiedzialności skarbu państwa i władz egzekucyjnych w wypadkach nadużyć popełnionych przy egzekucjach.

W końcowych ustępach memorjału proponują reorganizację techniki dostarczania upomnień oraz dokładniejsze sprecyzowanie terminu „nieruchomości z przeznaczenia".

Plaga „świętówek" na kolejach

W styczniu 12 dni bez pracy

Na miesiąc styczeń przewidziano w kolejnictwie „świętówki" w zwiększonych rozmiarach. Ilość dni bez pracy dochodzi do 12 na miesiąc. Zarządzenie to wywołało przygnębienie wśród pracowników kolejowych tem większe, iż plan „świętówek" na kolejach trwa już od długiego czasu.

Znane są liczne wypadki, iż za miesiąc grudzień ub. roku pracownicy służby drogowej w dyrekcji warszawskiej, zatrudnieni od wielu lat i obarczeni rodzinami, otrzymali wynagrodzenie w wysokości zaledwie 50 — 70 złotych.

Pracownicy kolejowi podnoszą, iż system świętówek w kolejnictwie nie odpowiada powadze przedsiębiorstwa P. K. P. i domagają się takiej organizacji robót, aby „świętówki" przestały być plagą licznych rzesz kolejarzy

Przegląd prasy

KWIATKI ETATYZMU

Witając powołanie specjalnej komisji, mającej zbadać działalność przedsiębiorstw państwowych, „Kurjer Polski" łączy wielkie nadzieje z pracą tej komisji, stwierdzając że:

„W oświadczeniach programowych przedstawicieli bodaj wszystkich gabinetów w Polsce znajdowaliśmy zawsze stanowcze potępienie etatyzmu. Dopiero jednak obecny gabinet do sprawy ograniczania etatyzmu konkretnie przystąpił, a pan Minister Przemysłu i Handlu pracę nad tem rozpoczął. Początek został zrobiony. Opinja publiczna czeka teraz z największem zainteresowaniem na ciąg dalszy i na konkretne rezultaty".

Sprawą etatyzmu zajmuje się także na łamach „I. K. C." p. Zygmunt Nowakowski, który w swym tygodniowym feljetonie oświadcza, że najciekawszą książką, jaką w roku ubiegłym przeczytał, była praca dr. T. Bernadziekiewicza „Przerosty etatyzmu", która jest „książką dosłownie, prawdziwie pasjonującą, ponieważ doprowadza do pasji" i przekonuje czytelnika, „do jakiego stopnia żyjemy w ciemności, jak dalece nie zdajemy sobie sprawy z tego, co nas bezpośrednio otacza":

„Przestajemy wierzyć, jakoby kryzys był główną a niekiedy i jedyną przyczyną zła. Zaczynamy tej przyczyny szukać gdzieindziej. Samorzutnie wypływa pytanie: czy my wogóle nie mamy ludzi z głową na karku?

Zacznijmy od epizodów najdrobniejszych, częściowo znanych i mających w sobie mimo wszystko pokaźną dozę humoru. Np. historja, która miała miejsce nie tak dawno na Śląsku: Urząd Skarbowy w Katowicach zajmuje kasę i meble... Państwowych Zakładów Wodociągowych, a to spowodu niezapłacenia podatków. Państwo kładzie sekwestr na własnem, rodzonem przedsiębiorstwie! Zabiera mu meble! Cóż za farsa! A można sobie wyobrazić, ile papieru zużyto przy tej okazji!

Albo kawał „planowej" gospodarki nr. 2: Saliny wielickie zakupiły wspaniałą pralnię do prania worków. Pralnia jest nieczynna przez blisko trzy lata, ponieważ worki... nie nadają się wogóle do prania. Przecież to jakby kartka z romansu sowieckiego! Śmiejemy się z ich kłopotów, a sami mamy niegorsze...

Albo kawał nr. 3, tym razem z gospodarki P. K. P.: w Pruszkowie są warsztaty kolejowe i jest skład materjałów drzewnych. Otóż pruszkowskie warsztaty zaopatrują się w materjał drzewny nie na miejscu, ale czerpią go z kolejowego składu na stacji Warszawa—Praga, ponieważ ceny desek są tam znacznie niższe. Więc w Pruszkowie metr sześcienny desek sosnowych kosztuje 105.21 zł., podczas gdy na Pradze tylko 53 zł. Różnica zastanawiająca, ale ostatecznie zrozumieć możemy fakt, że Pruszków woli kupować na Pradze niż u siebie.

To jednak dopiero początek bałaganu. Pokazuje się bowiem, że magazyn na Pradze ma tarcicę, pochodzącą bezpośrednio z magazynu... pruszkowskiego. Leżała tam na składzie bardzo długo, nie znajdując nabywców spowodu wygórowanych cen, i dopiero gdy materjał odleżawszy się, stracił na wartości, Pruszków odsprzedał go Pradze, następnie zaś Praga sprzedała go Pruszkowowi. Oto kalkulacja!..."

Podobnych przykładów jest jednak długi, bardzo długi szereg. A więc drukarnie państwowe, których nawet liczba „nie jest jeszcze dokładnie znana", a więc państwowe kłódki, rowery (na których sprzedaży traci państwo rocznie dwa i pół miljona zł.), autobusy typu Sauera, które okazały się i za ciężkie i za drogie, toteż

„Z 75 sztuk, zmontowanych w fabryce „Ursus", sprzedano w ciągu roku... jeden egzemplarz. I to nabywcą, jak się zdaje, było znowuż państwo, bo Instytut Badań Inżynierji...".

W CZYJEM IMIENIU?

Takie pytanie postawił „Gazecie Polskiej" konserwatywny „Czas" spowodu artykułu „Linja podziału". Pod tym też tytułem odpowiada obecnie w „Gazecie Polskiej" p. Matuszewski, oświadczając, że wystąpienie jego nie było dokonane w imieniu jakiejś nieistniejącej grupy pułkowników — gdyż „jest to uproszczenie bałamutne, przypadkowe" — ale w imieniu obozu, który tak określa:

„Nasz ów nieokreślony i organizacyjnie nieujęty a przecież najmocniejszy dziś w Polsce zespół piłsudczyków łączy — nie oznaka zewnętrzna, nie żaden symbol sekretny, nawet nie droga nam wspólna przeszłość żołnierska — lecz coś istotniejszego. Łączy nas — wspólny sposób myślenia.

Jaki? Uznajemy dwie proste prawdy: Po pierwsze, że w rozstrzyganiu spraw publicznych kryterjum, jakiem rządzić się należy jest interes całości i tylko interes całości, nigdy zaś części narodu; powtóre: iż w rozstrzyganiu wszelkich zagadnień należy zawsze patrzeć wprost w oczy rzeczywistości; że nie wolno nigdy pod żadnym pozorem ani samemu pocieszać się fikcjami, ani łudzić niemi ogółu".

Całością — wywodzi dalej autor — jest Polska, nietylko obecna ale (i to nawet w większym stopniu) przeszła i przyszła, dlatego tamtej całości należy podporządkowywać teraźniejszość. Druga zaś prawda nakazuje realizm, a nie kręcenie biczów z piasku ani stawianie zamków na lodzie:

„Sądzimy, że tak właśnie, jak to nieudolnie wypowiedzieć probujemy myśleć i działać muszą nie „pułkownicy", ale piłsudczycy. Wiemy... I po śród ludzi, którzy te dwie proste zasady przyjmują — mogą i muszą powstawać różnice zdań w ocenie rzeczywistości, w doborze metod działania. Ale śród ludzi, którzy naprawdę zasady te przyjęli — porozumienie będzie zawsze możliwe. A stara dyscyplina żołnierska potrafi, w momentach przełomów, skoncentrować ich działania poprzez spontaniczne poddanie wszystkich wysiłków rozstrzygnięciom jednego autorytetu moralnego".

Znajdujemy się zatem na innej platformie, niż tydzień temu. Poprzednio była mowa o walce, obecnie — o porozumieniu, poprzednio o wierze i niewierze, obecnie — o nowym autorytecie moralnym.

Czytelnicy piszą...

To już sięga nadużyć...

Własne zadowolenie okupione ciężką krzywdą męża

Szanowny Redaktorze!

W Nr. 6 i 7 Waszego pisma, pomieszczone zostały listy zwolenników i przeciwników projektu ustawy Tow. Eugenicznego.

Nie rzucają one jednak światła na bardzo ważne szczegóły takowego. Tem powodowany, chciałbym dorzucić parę uwag.

Nie nudząc się bynajmniej „przyjaźnią" dla nas narodu niemieckiego, mam jednak szczery podziw i uznanie dla Niemców i ich wielkiego Wodza, oraz dla dokonywującego się w nich dzieła odrodzenia. Bardzoby nawet warto przejąć od nich wiele ich poczynań i na nich się wzorować, ale nie dosłownie i z dużą dozą zastanowienia, czy ustawy, które w Niemczech okażą się dobre, będą takiemi i u nas. Jest rosyjskie przysłowie: „Co dla Rosjanina jest dobre, to dla Niemca śmierć". Otóż możnaby to strawestować, że, „co dla Niemca dobre, to dla Polaka śmierć".

Trzeba pamiętać, że Niemcy są najlepiej zorganizowanym narodem na świecie, my zaś mamy jeszcze, ach, jak dużo do zrobienia. Wobec tego, nadużycia u Niemców będą przy stosowaniu ustawy popełniane na tle politycznem, prywatnie zaś będą napewno bardzo rzadkie.

U nas zaś, mogłyby być popełniane i w tym drugim wypadku. Mamy na to przykład... w Nr. 7 Waszego pisma. Pomieszczony tam został list zwolenniczki projektu, w którym pisze, że mąż jej jest „chorobliwie przezmysłowiony", jej zaś zbliżenie sprawia przykrość i szkodzi jej zdrowiu, wobec czego postanowiła poddać kastracji męża i na to się zgodził i potulny małżonek, tylko lekarze nie chcieli podjąć się operacji! Rozpatrzmy się w tym projekcie.

Otóż podczas wielkiej wojny, wielu ludzi nabawiło się takiego kalectwa. Spotykaliśmy też przed wojną w Rosji t. zw. skopców i wiemy, jakie skutki wywołuje takowe kalectwo. Zewnętrznie eunuch, staje się obrzękły i nalany i sprawia wrażenie opasłej, starej baby. Wewnętrzne zaś zmiany, całkowita utrata „radości życia", — przygnębienie, przytępienie i stopniowo jakaś nienawiść do wszystkich ludzi i brak przywiązania do kogokolwiek. Skopcy byli najbezlitościwszymi lichwiarzami. Pozatem kastracja nie niweczy pociągu płciowego, tylko odbiera możność zadośćuczynienia. Jakie zaś to męczarnie spowodowuje, wiemy choćby z dramatu Szekspira.

Jakież wysokie walory przypisuje sobie owa korespondentka, a jak małe swojemu mężowi, jeżeli nie zawahała się w swym naiwnym i potwornym egoizmie skazać męża na męczarnię całego życia, na zostanie fizycznym i moralnym pokraką, gdyż... jej sprawia przykrość!

O ile sterylizacja często może być pożyteczna i wskazana, o tyle kastracja może być dokonywana tylko w nader rzadkich, specjalnych wypadkach.

Załączam wyrazy poważania i szacunku **J. Zawadzki.**

Hrubieszów, 12. I. 1936 r.

Już po zamknięciu naszej ankiety w sprawie projektu ustawy eugenicznej otrzymaliśmy sporo listów, dotyczących tej kwestji. Ten, jako związany z odpowiedzią, jednej z naszych czytelniczek, zamieszczamy z drobnemi skrótami. (Red.).

10 nowych

Placówek pocztowych

W ciągu ub. m. uruchomiono w kraju 10 nowych placówek pocztowych w postaci agencyj i pośrednictw pocztowo-telegraficznych. W woj. warszawskiem uruchomiono 2 nowe agencje w miejscowości Kłótno, pow. warszawskiego i w miejscowości Małużyn, pow. Ciechanowskiego.

Nowy szef gabinetu

w M. S. Wojsk.

Szefem gabinetu Ministra Spraw Wojskowych mianowany został płk. dypl. Władysław Kiliński.